

Rozważania liturgiczne
na każdy dzień

Włodzimierz Zatorski OSB

Rozważania liturgiczne na każdy dzień

T. 5: Okres zwykły 24–34 tydzień



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Projekt okładki: Andrzej Cieplucha
Na okładce: fragment mozaiki z baptysterium św. Jana we Florencji
Opracowanie graficzne: Jan Nieć

Redakcja: Aldona Skudrzyk, Maria Łabno

Superiorum permissu: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 165/2010, Tyniec, dnia 17.08.2010 r.
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

Imprimatur: Kuria Metropolitalna
Nr 2824/2010, Kraków, dnia 2.09.2010 r.
† Jan Zając, wikariusz generalny
Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
O. Tomasz M. Dąbek OSB, cenzor

Wydanie drugie, rozszerzone – Kraków 2013 r.

ISBN 978-83-7354-505-2

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37; 30-398 Kraków
tel. +48 (012) 688-52-90; 688-52-95
fax +48 (012) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa: TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów

Spis rozważań

Rozważania na Okres zwykły: 24–34 tydzień

24. Niedziela A	15
24. Niedziela B	20
24. Niedziela C	24
24. Poniedziałek 1	27
24. Poniedziałek 2	29
24. Wtorek 1	31
24. Wtorek 2	33
24. Środa 1	35
24. Środa 2	37
24. Czwartek 1	39
24. Czwartek 2	41
24. Piątek 1	43
24. Piątek 2	45
24. Sobota 1	47
24. Sobota 2	50
24. Sobota 2	52
25. Niedziela A	55
25. Niedziela B	58
25. Niedziela C	62
25. Poniedziałek 1	65
25. Poniedziałek 2	67
25. Wtorek 1	69
25. Wtorek 2	71
25. Środa 1	73
25. Środa 2	75
25. Czwartek 1	77
25. Czwartek 2	79

25. Piątek 1	81
25. Piątek 2	84
25. Sobota 1	86
25. Sobota 2	88
26. Niedziela A	90
26. Niedziela A	94
26. Niedziela B	97
26. Niedziela C	100
26. Poniedziałek 1	102
26. Poniedziałek 2	104
26. Wtorek 1	106
26. Wtorek 2	108
26. Środa 1	111
26. Środa 2	113
26. Czwartek 1	115
26. Czwartek 2	117
26. Piątek 1	119
26. Piątek 2	121
26. Sobota 1	123
26. Sobota 2	125
27. Niedziela A	129
27. Niedziela B	132
27. Niedziela C	134
27. Niedziela C	138
27. Poniedziałek 1	141
27. Poniedziałek 2	143
27. Wtorek 1	145
27. Wtorek 2	147
27. Środa 1	149
27. Środa 2	151
27. Czwartek 1	153
27. Czwartek 2	155

27. Czwartek 2.....	157
27. Piątek 1	159
27. Piątek 2	161
27. Sobota 1.....	163
27. Sobota 2.....	165
27. Sobota 2.....	169
28. Niedziela A.....	171
28. Niedziela B	176
28. Niedziela B	180
28. Niedziela C.....	183
28. Poniedziałek 1	186
28. Poniedziałek 2	188
28. Poniedziałek 2	190
28. Wtorek 1	191
28. Wtorek 2	192
28. Środa 1	194
28. Środa 2	197
28. Czwartek 1	199
28. Czwartek 2	201
28. Piątek 1	203
28. Piątek 2	205
28. Sobota 1	207
28. Sobota 2	209
29. Niedziela A.....	212
29. Niedziela B	215
29. Niedziela B	218
29. Niedziela C.....	222
29. Poniedziałek 1	226
29. Poniedziałek 2.....	228
29. Wtorek 1	230
29. Wtorek 2	232
29. Środa 1	234

29. Środa 2	237
29. Czwartek 1	239
29. Czwartek 2.....	241
29. Piątek 1	243
29. Piątek 2.....	245
29. Sobota 1	247
29. Sobota 2.....	249
30. Niedziela A	251
30. Niedziela B	254
30. Niedziela C	258
30. Niedziela C.....	261
30. Poniedziałek 1	265
30. Poniedziałek 2	267
30. Wtorek 1	269
30. Wtorek 2	272
30. Środa 1	274
30. Środa 2	278
30. Środa 2	281
30. Czwartek 1	283
30. Czwartek 2	285
30. Piątek 1	287
30. Piątek 2	289
30. Sobota 1	291
30. Sobota 2	293
31. Niedziela A.....	294
31. Niedziela B	298
31. Niedziela C.....	302
31. Poniedziałek 1	306
31. Poniedziałek 2	309
31. Wtorek 1	311
31. Wtorek 2	314
31. Środa 1	316

31. Środa 2	319
31. Czwartek 1	321
31. Czwartek 2	324
31. Piątek 1	326
31. Piątek 2	328
31. Sobota 1	330
31. Sobota 1	333
31. Sobota 2	336
32. Niedziela A	338
32. Niedziela B	341
32. Niedziela C	344
32. Poniedziałek 1	347
32. Poniedziałek 2	349
32. Wtorek 1	351
32. Wtorek 2	354
32. Środa 1	356
32. Środa 2	358
32. Czwartek 1	360
32. Czwartek 2	363
32. Piątek 1	366
32. Piątek 2	369
32. Sobota 1	371
32. Sobota 2	375
33. Niedziela A	377
33. Niedziela B	381
33. Niedziela B	385
33. Niedziela C	388
33. Niedziela C	390
33. Poniedziałek 1	394
33. Poniedziałek 2	396
33. Wtorek 1	398
33. Wtorek 2	400

33. Środa 1	402
33. Środa 2	405
33. Czwartek 1	407
33. Czwartek 2	409
33. Piątek 1	411
33. Piątek 2	414
33. Sobota 1.....	416
33. Sobota 2	418
34. Niedziela A, Chrystusa Króla Wszechświata	420
34. Niedziela B, Chrystusa Króla Wszechświata.....	423
34. Niedziela C, Chrystusa Króla Wszechświata	426
34. Poniedziałek 1	429
34. Poniedziałek 2	431
34. Wtorek 1	434
34. Wtorek 2	436
34. Środa 1	439
34. Środa 2	442
34. Środa 2	445
34. Czwartek 1	447
34. Czwartek 2	450
34. Piątek 1	452
34. Piątek 2	454
34. Sobota 1	456
34. Sobota 2	458

Rozważania na uroczystości i święta

3 września – Świętego Grzegorza Wielkiego, papieża	463
8 września – Narodzenie Najświętszej Maryi Panny	465
14 września – Podwyższenia Krzyża Świętego	467
14 września – Podwyższenia Krzyża Świętego	471
15 września – Najświętszej Maryi Panny Bolesnej	475
18 września – świętego Stanisława Kostki.....	478

21 września – Świętego Mateusza, Apostoła i Ewangelisty.....	480
29 września – Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.....	482
2 października – Świętych Aniołów Stróżów	484
4 października – Świętego Franciszka z Asyżu	487
7 października – NMP Różańcowej	490
9 października – Dedykacji kościoła w Tyńcu	493
15 października – Świętej Teresy z Avili	496
16 października – Świętej Jadwigi Śląskiej	498
18 października – Świętego Łukasza Ewangelisty	500
28 października – Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza	503
1 listopada – Wszystkich Świętych	506
1 listopada – Wszystkich Świętych	510
2 listopada – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych 1	512
2 listopada – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych 2	516
2 listopada – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych 3	518
9 listopada – Święto poświęcenia Bazyliki Laterańskiej.....	521
16 listopada – Świętej Gertrudy	524
16 listopada – NMP Matki Miłosierdzia	526
30 listopada – Świętego Andrzeja Apostoła	529

OKRES ZWYKŁY
24-34 TYDZIEŃ

24. Niedziela A

Syr 27,30–28,7

Rz 14,7–9

Mt 18,21–35

Codziennie modlimy się: *Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom* (zob. Mt 6,12). Na zakończenie Modlitwy Pańskiej w Ewangelii św. Mateusza Pan Jezus wraca jeszcze raz do tej prośby i mówi:

Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień (Mt 6,14n).

Słowo „przebaczenie” wprowadza nas głęboko w Ewangelię Chrystusa. Nasze zbawienie zależy całkowicie od przebaczenia. Píše o tym św. Paweł:

Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił (Ef 2,8n).

Nikt z nas nie zasługuje sam z siebie na zbawienie. Bóg nas zbawia przez przebaczenie naszych win! Cała nasza nadzieja zatem zawiera się w **przebaczeniu**. I w tym kontekście trzeba widzieć Chrystusowe przykazanie przebaczenia: *Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu* (Mt 18,33).

Czy aż siedem razy? Święty Piotr okazuje się tutaj bardziej miłosierny od najbardziej miłosiernych rabinów, którzy mówili o trzykrotnym przebaczeniu. Z kolei „77 razy” nie oznacza żadnej liczby, ale stałą dyspozycję do przebaczenia, czyli w istocie mówi o konieczności posiadania **ducha prze-**

baczenia. Święty Jan Chryzostom powiedział: „Powiniennem być gotów przebaczyć więcej razy, niż drugi jest w stanie mnie obrazić i skrzywdzić”. Dlaczego tak?

(1) Przede wszystkim dlatego, że sam Bóg jest przebaczący. Na to wskazał Pan Jezus w przypowieści, w której król jest obrazem Boga. Ponadto wprost powiedział to w przykazaniu miłości nieprzyjaciół:

Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych (Mt 5,44n).

Jeżeli chcemy być dziećmi Boga, to od Niego musimy się uczyć zasad postępowania.

(2) Przypowieść wskazuje jednak wprost na konieczność przebaczenia, jeżeli się tego przebaczenia doświadczyło. Przy czym nie chodzi jedynie o wypełnienie jakiegoś nakazu, prawa, bo przebaczenie wynika bezpośrednio z samej miłości, której właśnie doznaliśmy. Miłość domaga się odpowiedzi miłością. Jeżeli ktoś doświadczywszy przebaczenia, sam nie przebacza, to znaczy, że nie zrozumiał przebaczenia, nie otworzył serca na przemieniające działanie miłości i pozostaje w postawie egocentryzmu, patrzenia na wszystko w kategoriach przydatności dla niego, nieustannie kombinuje: uda mi się czy się nie uda. Pierwszemu dłużnikowi „udało się”! On nie odkrył miłości, nie spotkał się z miłością. Co najwyżej z łaskawym gestem pana i władcy. Dlatego nie czuje się zobowiązany do gestu miłosierdzia. Ale to sprawia, że nie nadaje się do królestwa Bożego, bo ono jest królestwem miłości. Nikt bez szaty godowej, tj. miłości, tam nie wejdzie.

O konieczności przebaczenia, by móc prosić Boga o przebaczenie dla siebie, pisze już mędrzec w Starym Testamencie w dzisiejszym pierwszym czytaniu:

Odpuść winę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy. Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia? Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym, jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów? (Syr 28,2–4).

(3) Ponadto jeżeli nie przebaczymy z serca, to przede wszystkim robimy **krzywdę sobie samym!** Brzmi to zapewne dziwnie, ale jeżeli myślimy konsekwentnie, to taki właśnie jest wniosek. Nie przebacząc, obciążamy swego ducha złością, zgorzknieniem, pretensją itd. To my sami dźwigamy w sobie cały ciężar – złość, która nas przygniata i czyni swoimi niewolnikami. Każdy z nas chyba tego doświadczył w sobie. Zamiast być ludźmi wolnymi i radosnymi, sami czynimy się zgorzkniali pod presją złych myśli. W naszym najlepiej rozumianym interesie jest odrzucić od siebie wszelką złość. Przebaczenie w tym kontekście staje się mądrością życiową, bo prowadzi nas ku wolności. Tylko przebacząc, możemy być prawdziwie sobą.

W Liście do Rzymian św. Paweł przypomina pozytywną zasadę życia:

Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana (Rz 14,7n).

Z jednej strony jest to prawda metafizyczna o ludzkiej kondycji: każdy z nas jest powołany do istnienia przez Boga w Chrystusie. Można jednak w swoim życiu tę prawdę ignorować i żyć tak, jak gdyby nasze życie było całkowicie w naszych rękach. Myślę, że robi tak bardzo wielu ludzi, jest to „naturalna”, biorąca się z grzechu pierwotnego, tendencja. Brak

przebaczenia wynika ze skoncentrowania na sobie, jest znakiem upartego trzymania się siebie, szukania swojego zysku, co jednocześnie wiąże się z pretensjami do innych i poczuciem, że nam się wszystko należy.

Przebacząc, „wypuszczamy z ręki” wszystkie swoje racje, pretensje, nie chowamy niczego dla siebie. Dzięki temu właśnie możemy żyć dla Chrystusa. To, co jest tylko metafizyczną zasadą życia, staje się naszą osobistą prawdą. Wprowadza nas w logikę miłości: Chrystus przyjmuje nasz gest powierzenia się Mu i sam staje się darem dla nas, darem życia w Jego zmartwychwstaniu. Taki jest sens Eucharystii.

Jednocześnie nie jest łatwo przebaczyć, o czym każdy z nas wie. Najwięcej trudności zazwyczaj sprawia nasza emocjonalność. Może i w sferze myśli moglibyśmy przebaczyć, rozumiejąc sens i korzyść, jakie z przebaczenia dla nas wynikają. Ale nasze serce nie potrafi zapomnieć i nie potrafi uleczyć zranienia. Pan Jezus domaga się jednak „przebaczenia z serca”.

Okazuje się więc, że przebaczenie w praktyce nie jest prostym gestem, nad którym potrafimy zapanować. Ono jest drogą, procesem wyzwiania się, którego nie możemy podjąć inaczej, jak tylko współdziałając z łaską. Najważniejsze jest nasze zdecydowanie się na przebaczenie, wybór mądrości przebaczenia; nasze: „chcę przebaczać” stanowi punkt wyjścia do dalszej pracy nad przebaczeniem, które stopniowo ma ogarnąć nasze serce. Przebaczenie jest Bożym przymiotem, my jedynie się uczymy przebaczać, a przez to uczymy się być dziećmi Bożymi! To jest szkoła. Nie wymagajmy od siebie od razu wszystkiego. Pokusa szatańska polega na tym, że stajemy wobec celu, w konfrontacji z którym widzimy siebie jako całkowicie beznadziejnych. Trudno porównać ucznia ze szkoły podstawowej z profesorem uniwersytetu, ale ten profesor także kiedyś był dzieckiem ze szkoły podstawowej.

Często słyszymy: Jakże trudno jest przebaczyć! Myślę, że pytanie warto postawić dokładnie odwrotnie: **Jakże trudno jest żyć bez przebaczenia!** Po co miałbym samego siebie niszczyć? W imię czego?!

Chrystus wzywa nas dzisiaj w sposób szczególny do pójścia drogą przebaczenia. Nie jest to jedynie wezwanie, ale i błogosławieństwo. Mówi o tym bardzo wyraźnie w błogosławieństwach. Niech one staną się naszym udziałem.